

# Polityka rządu Polski niczym wyrok zaoczny

24 lipca 2023

Wiele zagranicznych portali zajmowało się w ostatnim tygodniu analizą wypowiedzi polityków rządzących Polską. Nieswojo czuje się obywatel, kiedy o wyroku na siebie dowiaduje się, jakby zapadł zaocznie. Polacy wciągani w gry wojenne bez wiedzy i zgody mają ginąć, bo zarządcy mają kaprys demonstrować apetyt nie na zaczepkę dyplomatyczną, ale na zabór części terytorium Białorusi i Ukrainy.



Na te plany odpowiedział prezydent Federacji Rosji: „Jeśli chodzi o przywódców Polski, to prawdopodobnie dążą do stworzenia koalicji pod parasolem NATO w celu bezpośredniej interwencji na Ukrainie, by zyskać dla siebie jakiś większy obszar. Ich zdaniem miałyby to być odzyskanie historycznych terytoriów dzisiejszej zachodniej Ukrainy. Dobrze wiadomo, że marzą także o zajęciu ziem Białorusi. Jednakże w przypadku Białorusi, jest ona częścią związku państw. Agresja na Białoruś będzie traktowana jak agresja na Federację Rosji. Polskie władze kultywują rewanżyzm, nie informując o swoich planach własnych obywateli, nie mówiąc im prawdy. Prawda zaś jest taka, że Zachodowi nie wystarczy mięso armatnie Ukrainy, dlatego chcą wykorzystać rozszerzony wachlarz ofiar spośród Polaków, Litwinów i dalszego ciągu tej listy”.

Na to oświadczenie Putina, Larry Johnson (analityk, były pracownik CIA) stwierdził: „Wskazuje to na doskonałe rozpoznanie wywiadu rosyjskiego, który jest dobrze zorientowany o szczegółowych planach Polaków zaatakowania Białorusi. Tym samym jest to wciągnięcie NATO do wojny. W żaden sposób nie można utrzymać narracji o zwycięstwie Ukrainy, która jest najzwyczajniej zmiążdżona przez Rosję.

Działanie Polski jest przejawem desperacji w wymuszeniu aktywności NATO. Jednak sojusz nie ma sił, które potrafiłyby odpowiedzieć Rosji”.



Celowość prowadzenia wojennej polityki interpretuje Dymitrił Orłow mówiąc: „Ukraina traktowana jako poligon, służy pozbyciu się zapasów przestarzałej broni, by nowymi zamówieniami zapewnić zamówienia przemysłowi zbrojeniowemu. Politykom pochwalającym wojenną retorykę zwyczajnie płaci się za to i każdy jest szczęśliwy, bo na własnym obszarze nie odczuwa skutków wojny. Kto z polityków wyłamie się, wypada z gry, a przemysł bez trudu znajdzie innego akwizytora polityki wojennej. Wydaje się jednak, że w skali tej wojny posunęli się zbyt daleko, atakując Rosję. Rozdział I doktryny wojskowej Rosji w pierwszym akapicie mówi, że nikt mądry nie idzie na wojnę przeciw Rosji. Słyszymy od miesięcy, że Zachodowi brakuje amunicji, czołgów, więc nie działają sprawnie. Ukraina to drugi pod względem wielkości kraj w Europie, nie Laos, ani Wietnam. Pośpieszne szkolenie żołnierzy nie wystarczy w sytuacji kiedy każdy rodzaj broni, amunicja jarzą się na ekranach przeciwnika jako gotowy do uderzenia cel”.

O szkoleniowcach amerykańskich, brytyjskich, kanadyjskich w Polsce wiadomo od dawna, że są. Co sprawia, że polskie władze „obawiają się” wagnerowców na Białorusi? Szkolenia pod ich kierunkiem prowadzi wojsko białoruskie od 19 lipca 2023 r. Ministerstwo Obrony Białorusi oświadczyło, że ćwiczenia jednostek specjalnych prowadzone są na poligonie w okolicach Brześcia. Władze Mińska zamieściły zdjęcia zamaskowanych twarzy wagnerowców i żołnierzy białoruskich.



Jewgienij Prigożyn wyjaśnił, że jego podkomendni nie będą już zaangażowani do wojny na Ukrainie. W 2014 roku wsparli Rosję w przejęciu kontroli nad Krymem, walczyli przeciw

fundamentalistycznym islamskim bojownikiem w Syrii, potem w Afryce Centralnej. Wcześniej w roku bieżącym prowadzili walki o Bachmut na Ukrainie. Zaznaczył, że po zregenerowaniu sił wagnerowcy mają znów realizować zadania w Afryce.

Warszawa zapewnia, że monitoruje sytuację przygraniczną z Białorusią. W sytuacji napięcia na granicy Polski i Białorusi, 23 lipca 2023 r. prezydent Białorusi złożył wizytę w Petersburgu, gdzie spotkał się ze swoim odpowiednikiem. Jest to pierwsza wizyta Aleksandra Łukaszenki od uzgodnienia z prezydentem W. Putinem przyjęcia grupy Wagnera na Białoruś. Wizyta ma miejsce krótko po oświadczeniu W. Putina ostrzegającym Polskę przed podjęciem agresywnych kroków wobec Białorusi związanej układem sojuszniczym z Rosją. Stwierdził on dobitnie: „Atak na naszego sąsiada zostanie potraktowany jako tożsamy z atakiem na Rosję”.

Wcześniej w minionym tygodniu Polska przesunęła swoje wojsko bliżej granicy z Białorusią. Jako kraj NATO dokonała relokacji 1000 żołnierzy i sprzętu wojskowego ku granicy wschodniej.



Władimir Putin zaznaczył, że Rosja użyje wszelkich dostępnych środków na każdy przejaw wrogości wobec Mińska. Rozmowy prezydentów Rosji i Białorusi poświęcone są „partnerstwu strategicznemu” obu krajów. Białoruś udzieliła zgody na udostępnienie swych granic w razie potencjalnej inwazji Ukrainy w pełnej skali. Od tej pory oba kraje prowadzą wspólne ćwiczenia wojskowe. Łukaszenko zgodził się również na udostępnienie obszaru Białorusi na rozmieszczenie rosyjskich baz z taktyczną bronią nuklearną.

Ukraina ma obawy przed ewentualnym przyłączeniem się Białorusi do lądowej ofensywy Rosji.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Źródło: WolneMedia.net